



Nie musi dojść do zamknięcia całej szkoły, przedszkola czy żłobka, aby rodzicowi przysługiwał zasiłek opiekuńczy. „Zamknięcie” placówki będzie interpretowane szerzej.

Ubezpieczony rodzic może obecnie skorzystać z zasiłku opiekuńczego na chore dziecko bądź gdy dziecko jest objęte izolacją domową lub kwarantanną. Może też otrzymać zasiłek opiekuńczy, jeśli musi zaopiekować się zdrowym dzieckiem w wieku poniżej 8 lat z powodu nieprzewidzianego zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły, do której uczęszcza dziecko. Przez nieprzewidziane zamknięcie należy rozumieć takie, o którym rodzic został powiadomiony w terminie krótszym niż 7 dni przed zamknięciem placówki.

- Sytuacja epidemiczna się zmienia i niekoniecznie cała szkoła, przedszkole lub żłobek musi być zamknięty, aby rodzicom przysługiwał zasiłek opiekuńczy. Rodzic ma prawo wystąpić o zasiłek opiekuńczy również wtedy, gdy konkretna placówka zawiesi zajęcia grupy przedszkolnej bądź jednej z klas – wyjaśnia Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w Opolu.

Jeżeli w związku z wykryciem koronawirusa u jakiegoś ucznia zostaną zawieszone zajęcia tylko w jego klasie, to zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał nie tylko rodzicom dzieci, które zostały objęte kwarantanną związaną ze stycznością z osobą zakażoną, ale także rodzicom uczniów zamkniętej klasy, którzy nie mieli styczności z tym uczniem.

Uwaga rodzice! Chodzi o zasiłek opiekuńczy

Wpisany przez Administrator
wtorek, 30 listopada 2021 11:13 -

Taka interpretacja dotyczy spraw niezakończonych i wniosków, które obecnie wpływają do ZUS od rodziców. Nowe wytyczne pochodzą z resortu rodziny i polityki społecznej, a zmiana wychodzi na przeciw oczekiwaniom rodziców i opiekunów dzieci, które nie mogą w związku z COVID-19 korzystać z opieki w placówkach edukacyjnych.

źródło: opolskie ZUS